

Armia izraelska wkroczyła do Strefy Gazy

18 lipca 2014

Rozpoczęła się inwazja lądowa armii izraelskiej w Strefie Gazy. Tuż przedtem przeprowadziła ona serię ataków z ziemi i powietrza. Izraelska armia poinformowała o rozszerzeniu operacji wojskowej na lądzie, morzu i w powietrzu. Rozkaz przeprowadzenia ofensywy wydał premier Izraela Benjamin Netanjahu. Jak informuje kancelaria premiera, jej celem jest zniszczenie tuneli wykorzystywanych przez terrorystów i uszkodzenie infrastruktury Hamasu „i innych organizacji terrorystycznych”. W komunikacie szefa rządu stwierdzono, że zadaniem Izraela jest ochrona obywateli, wobec czego operacja potrwa dotąd aż zostaną osiągnięte jej cele. Będą w niej uczestniczyć piechota, wojska inżynieryjne, bataliony czołgów, lotnictwo i marynarka wojenna, będzie też wsparcie wywiadowcze.

Ayelet Shaked, znana posłanka izraelskiego parlamentu określiła wszystkich Palestyńczyków jako terrorystów dodając, że ich matki powinny zginąć podczas nalotów za rodzenie „małych węży”. „Muszą umrzeć, a ich domy muszą zostać zniszczone aby nigdy więcej nie rodziły terrorystów” – stwierdziła też, że „Wszyscy są naszymi wrogami, a ich krew powinna się znajdować na naszych rękach”. Tego typu rzeczy znajdują się na jej profilu na Facebooku. Ayelet Shaked jest posłanką z ramienia partii HaBayit HaYehudi, skrajnie prawicowej i klerykalnej partii syjonistycznej.

W całej Wielkiej Brytanii wybuchły masowe protesty przeciwko fałszywemu obrazowi izraelskiej agresji na Gazę, który prezentuje stacja BBC. Demonstrujący domagają się rzetelnego i bezstronnego raportowania o sytuacji w Gazie zamiast tendencyjnego przedstawiania konfliktu. Duże demonstracje odbyły się w Londynie, Manchesterze, Liverpoolu i Newcastle.

Grupy organizujące protesty (m.in. Kampania Solidarności z Palestyną, Koalicja Stop Wojnie) w liście do nadawców finansowanych z pieniędzy publicznych piszą, że zobowiązani są oni do rzetelnego przedstawiania faktów bez opowiadania się za jedną ze stron. Według organizatorów raporty BBC na temat sytuacji w Gazie całkowicie pomijają kontekst wieloletniej okupacji, zbrojnych napaści Izraela na Palestyńczyków, deoportacjach i oblężeniu Gazy. Zarzucają BBC całkowite ignorowanie kontekstu i tła konfliktu. Żądania rzetelnego przedstawiania sytuacji są jednymi z głównych haseł. Demonstranci przypomnieli także reporterom z BBC, że opór wobec okupacji jest prawem okupowanych według prawa międzynarodowego. „Gdy przedstawiacie izraelski ostrzał Gazy skierowany przeciwko palestyńczykom jako akcje odwetowe lub obronne, chcieliśmy przypomnieć, że jest to wynikiem m.in. wypędzania Palestyńczyków z ich domów i społeczności” – czytamy w liście otwartym. Protesty odbyły się pod siedzibami BBC, demonstranci przypomnieli także, że Barack Obama i David Cameron popierają zabijanie cywilów przez Izrael nazywając to „prawem do obrony”. W kilku miastach odbyło się także czuwanie w pamięci ofiar zamordowanych przez Izrael. W niedzielę protesty odbyły się także w Glasgow Edynburgu, Cambridge. Więcej demonstracji zapowiadanych jest na przyszły tydzień.

Autorzy: jkl (akapit 1), wiatrak (2), redakcja A (3)

Źródła: Lewica.pl, CIA, Autonom

Kompilacja 3 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”